

Zbyt biedni, by żyć

29 września 2012

Podziały społeczne w USA pogłębiają się – w efekcie tego rośnie różnica przeciętnej długości życia między Amerykanami wykształconymi i zamożnymi a biedniejszymi i bez średniego wykształcenia.

Jak informują Polska Agencja Prasowa oraz RynekZdrowia.pl, z badań przeprowadzonych przez S. Jaya Olshansky'ego (profesora zdrowia publicznego na Uniwersytecie Illinois w Chicago), wynika, że problem dotyczy zwłaszcza białych obywateli Stanów Zjednoczonych, które nie mają nawet średniego wykształcenia. Ich przeciętna długość życia wynosi obecnie 73,5 lat, podczas gdy kobiet z dyplomem wyższej uczelni – 83,9 lat. W wypadku białych mężczyzn rozpiętość jest jeszcze wyższa: najmniej wykształceni żyją średnio tylko 67,5 lat, natomiast mężczyźni z wyższym wykształceniem – 80,4 lat.

Naukowcy wśród prawdopodobnych przyczyn tego zróżnicowania wskazują na mniej zdrowy styl życia i odżywiania się u ludzi gorzej wykształconych i uboższych. Nie bez znaczenia w tym względzie jest również rosnąca liczba Amerykanów nieposiadających ubezpieczenia zdrowotnego. Są to zwykle ludzie ubożsi, bezrobotni albo pracujący w małych firmach bądź na własny rachunek, a zatem ci, których często nie stać na wykupienie coraz droższych ubezpieczeń.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)